

Droga Krzyżowa Uczniów – Misjonarzy
„Od Ciebie uczymy się kochać”

(Tekst opublikowany w książce „Pójdę po śladach Jego PURPUROWEJ KRWI”,
Ks. Zbigniew Sobolewski)

WPROWADZENIE

Panie Jezu Chryste, Ty mocą chrztu świętego i bierzmowania uczyniłeś nas uczniami – misjonarzami. Stajemy pod Twoim krzyżem w trudnej szkole miłości Boga i bliźniego. Chcemy od Ciebie uczyć się żyć, kochać, cierpieć i głosić Ewangelię, by wszyscy ludzie doświadczyli radości wiary i mieli nadzieję zbawienia.

Te rozważania i modlitwy ofiarowujemy w intencji misjonarzy, ofiarnych i niestrudzonych pracowników na bezbrzeżnych polach misyjnych. Obdarz ich, Panie, światłem Ducha Świętego i Jego mocą. Błogosław im w codziennej pracy misyjnej. Chroń w niebezpieczeństwach, pomagaj w kłopotach i dźwigaj w upadkach. Amen.

STACJA I: CHRYSZTUS NA ŚMIERĆ SKAZANY

Wyrok, jaki usłyszał Jezus był niesprawiedliwy i stronniczy. Jego sentencję ukartowano, zanim jeszcze stanął On przed sędziami. Żli ludzie odrzucili Jezusa i Jego orędzie miłości. Wybrali ciemność, która rodzi się wszędzie tam, gdzie ludzie odrzucają Boga. Woleli raczej trwać w beznadziei niż przyjąć blask ewangelicznej prawdy.

Na całym świecie misjonarze pomagają odkryć prawdę o Bogu i niosą światło wiary, radość i nadzieję. Prośmy o moce Ducha Świętego dla nich, by stali się wiernymi świadkami Tego, którego Ojciec posłał, by nas zbawił. Tam, gdzie odrzucany i potępiany jest Jezus, niech misjonarze przywracają Mu należne miejsce w ludzkich sercach.

STACJA II: CHRYSZTUS BIERZE KRZYŻ NA SWE RAMIONA

Chrystus przyjął krzyż przymuszony miłością do ludzi. Przerazający znak hańby uczynił znakiem chwały dla swych uczniów. Krzyż stał się godłem chrześcijan i wszędzie, gdzie jest obecny mówi o miłości Bożej, uzdalniającej do oddania życia za przyjaciół swoich.

Misjonarze są głosicielami Chrystusa ukrzyżowanego i zmar-twychwstałego. Niosą krzyż w sercu i ukazują czynami miłości jego zbawczą moc. Świadczą o Chrystusie nie tylko słowem, ale modlitwą, pokorną służbą bliźnim i cierpieniem. Prośmy, by opasując cały glob ziemski, krzyże misyjne przywracały obojętnym lub wątpięcym wiarę w dobroć i miłość Boga.

STACJA III: CHRYSTUS PO RAZ PIERWSZY UPADA POD KRZYŻEM

Pierwszy upadek Jezusa ukazał, jak wielki był ciężar Jego krzyża. Jego brzemie to nie tylko waga drewnianej belki, ale ciężar naszych grzechów. Jezus upadł, jednocząc się w swym upadku z tymi, których powala niewiara, wady i nałogi. Dobrowolnie stał się nędznikiem, upokorzonym przez słabość i zło.

Misjonarze na całym świecie żyją wśród ubogich, nędzarzy duchowych i materialnych. Dotykają bied i utrapień, ciężarów i słabości ludzi. Współcierpią z upadłymi dzieląc się z nimi nadzieją, jaką daje powstanie z pierwszego upadku Jezusa. Prośmy o ducha męstwa dla misjonarzy i misjonek, by ogrom cierpienia i nędzy nie osłabił w nich nadziei, którą jest Chrystus.

STACJA IV: CHRYSTUS SPOTYKA SWĄ MATKĘ

Na drodze ku Golgocie Jezusowi towarzyszyła Matka. Maryja współcierpiała z Synem. Na swój sposób składała ofiarę za zbawienie świata. Jej obecność, łzy i pełne miłości spojrzenie umocniły Jezusa. Maryja, współcierpiąc z Nim, objawiła moc swej wiary i zaufania Bogu.

Na licznych drogach krzyżowych, które dziś przeżywają głosiciele Ewangelii w świecie także jest duchowo obecna Maryja, Matka Chrystusa i Kościoła misyjnego. Patrzy na zmagania misjonarzy i modli się, by nie zabrakło im wiary. Prośmy Maryję, Matkę misjonarzy, by wspierała ich modlitwą. Niech w chwilach trudnych doświadczają Jej delikatnej miłości.

STACJA V: CHRYSTUS KORZYSTA Z POMOCY SZYMONA

Jezus skorzystał z pomocy nieznanego Mu człowieka. Przyjął i uświęcił ją. Dał okazję Szymonowi do dobrego czynu. Szymon nie był zapewne gotowy do takiej współpracy z Jezusem. Niechętnie przyjął

nakaz, by nieść z Nim krzyż. W miarę zbliżania się do Golgoty pojmował coraz lepiej wielkość tej łaski. Krzyż go przemienił.

Misjonarki i misjonarze są współczesnymi Cyrenejczykami dla milionów ludzi udręczonych w świecie. Dzieci, starcy, niepełnosprawni, nędzarze, ludzie z różnych powodów wykluczeni ze swych rodzin i społeczności, znajdują w nich oparcie. Pomagając im misjonarze są znakiem pociechy i miłości Bożej. Prośmy, byśmy chętnie współpracowali z misjonarzami w dziełach miłosierdzia. Bądźmy ich Cyrenejczykami. Módlmy się za misje i wspierajmy je naszymi ofiarami.

STACJA VI: CHRYSZTUSOWI POMAGA WERONIKA

Weronika nie brzydziła się oplutą, sponiewieraną i udręczoną twarzą Jezusa. Otarła chustą Skazańcowi twarz. Wykazała się odwagą. Jej gest całkowicie różnił się od tego, w taki sposób inni uczestnicy drogi na Golgotę traktowali Jezusa. Przeciwwstawiła się całej machinie nienawiści wobec Pana.

Módlmy się o odwagę miłosierdzia dla współczesnych Weronik, siostr zakonnych i wiernych świeckich, które na misjach są najbliższe Chrystusa sponiewieranego i udręczonego. Prośmy o powołania misyjne wśród kobiet, by zawsze znalazła się chusta, gotowa do otarcia łez, potu i krwi Pana.

STACJA VII: CHRYSZTUS UPADA PO RAZ DRUGI

Drugi upadek Jezusa dowodzi, że nie wystarczy jedynie dobra wola w dźwiganie krzyża, ale potrzebna jest również wytrwałość. Jezus, osłabiony męką, upadł po raz drugi. Po raz drugi też powstał. Mocą Jego powstania z upadku dźwigają się ze swych grzechów ci, którzy często popełniają grzechy ciężkie. Chrystus dał przykład, jak dźwigać i wytrwale nieść swój krzyż.

Prośmy za misjonarzy, aby nie upadali na duchu pod wpływem ewangelizacyjnych porażek, nieporozumień, odrzucenia lub obojętności tych, dla których żyją. Niech Duch Święty pomaga im w zasięgu słowa Bożego i chroni przed pokusą szybkiego dostrzegania rezultatów ewangelicznego siewu. Prośmy o wytrwałość i cierpliwość dla nich.

STACJA VIII: CHRYSZTUS POCIESZA NIEWIASTY

Głośny płacz, jaki był zapowiedzią rychłej śmierci Jezusa, odsłonił głębię i czystość miłości, z jaką Pan dźwigał krzyż. Jezus bardziej niż siebie, ukochał grzeszników. „Nie nade Mną płaczcie...” – to ważna wskazówka dla nas: opłakujmy swe grzechy. Niech nasz żal nie będzie użalaniem się nad sobą, egoistyczną skargą na życie pełne niedostatków i cierpień, ale oczyszczającym sumienia strumieniem pokuty.

Misjonarze głosząc królestwo Boże wzywają wszystkich do nawrócenia i pokuty za grzechy. Uczą, że Bóg jest większy ponad ludzkie zło. Są heroldami łaski, która dźwiga i przemienia serca. Łaska rodzi nadzieję szczęśliwej wieczności.

STACJA IX: CHRYSZTUS UPADA PO RAZ TRZECI

Ostatni, najboleśniejszy upadek Jezusa zrównał Go z jerozolimskim brukiem. Mimo braku sił, Jezus podnosi się siłą woli. W bólu kontynuuje drogę. Krzyż staje się coraz cięższy, a Jezus coraz bardziej bezradny wobec cierpienia.

Misjonarze towarzyszą ludzkim upadkom i powstaniom. Zachęcają do podejmowania drogi, mimo braku sił. Umacniają ducha w tych, którzy go tracą, nie widząc dla siebie lepszej przyszłości. Prośmy Pana o dar wytrwałości. Obyśmy umocnieni Jego cierpliwością ciągle powstawali z naszych upadków.

STACJA X: CHRYSZTUS Z SZAT OBNAŻONY

Choć źli ludzie odarli Jezusa z szat, nie byli w stanie odrzec Go z Jego ludzkiej i boskiej godności. Nagi, ubrudzony krwią i pyłem, poraniony i opluty, pozostał Synem Bożym.

Misjonarze przyodziewają nagich w sensie dosłownym. Pomagają im w zaspokojeniu najważniejszych życiowych potrzeb. Walcząc z wszechobecną nędzą, ocalają w nich poczucie godności. Prośmy Pana, byśmy umieli dostrzec Jego szlachetne Oblicze w każdym człowieku i przychodzili z pomocą tym, których upokarza grzech.

STACJA XI: CHRYSZTUS DO KRZYŻA PRZYBITY

Żołnierze wykonali rozkaz przybicia rąk i nóg Jezusa do krzyża z właściwą im rutyną i obojętnością. Ukrzyżowany był dla nich skazańcem,

nikim więcej. Nie mieli świadomości, że uczestniczą w wydarzeniu, które stanowi punkt zwrotny w historii świata.

Misjonarze głoszą zbawienie, które Chrystus ofiarował ludzkości w swej śmierci i zmartwychwstaniu. Są świadkami życia zwyciężającego dramat śmierci. Prośmy, by nadzieja zmartwychwstania ożywiła nasze zaangażowanie w ewangelizację świata. Obyśmy przybili do Krzyża z Chrystusem, wraz z Nim weszli do chwały zbawionych.

STACJA XII: CHRYSTUS NA KRZYŻU UMIERA

Jezus umierał modląc się za prześladowców. W ostatniej godzinie życia zostawił nam przykład przebaczenia winowajcom. Zobowiązał, byśmy chętnie darowali urazy, zapominali przykrości i wrogie gesty.

W wielu krajach misyjnych misjonarze są nauczycielami trudnej sztuki przebaczenia i pojednania. Wprowadzają pokój i skłaniają zwaśnionych do zgody. W ten sposób zwyciężają zło, a krzywdę i niesprawiedliwość pozbawiają siły. Prośmy dla nich i dla siebie o łaskę życia w zgodzie ze wszystkimi.

STACJA XIII: CHRYSTUS Z KRZYŻA ZDJĘTY

Gdy dokonało się misterium śmierci, pobożni uczniowie Jezusa zdjęli Jego ciało z krzyża. Zadbali o jego pogrzeb. Był to czyn miłosierdzia wymagający wielkiej odwagi. Maryja mogła choć przez chwilę opłakiwać śmierć Jezusa. Prosiła, by Jego męka dla nikogo nie była daremna.

Modlmy się za chorych i seniorów, którzy ofiarowują swe cierpienia w intencji misji. Niech ich ofiara pozwoli im wzrastać w świętości oraz wniesie wiele łaski w rzeczywistość misyjną.

STACJA XIV: CHRYSTUS ZŁOŻONY DO GROBU

Jezus został pośpiesznie złożony w grobie. Stał się on tymczasowym schronieniem dla Jego udręczonego ciała. W niedzielę wielkanocną grób opustoszał. Tam, gdzie okrutne żniwo zebrała śmierć, życie odniosło zwycięstwo.

Modlmy się za zmarłych misjonarzy i dobrodziejów misji. Tak, jak mieli udział w trudach głoszenia Ewangelii, niech otrzymają jej owoce – wieczną radość, pokój i szczęście.

MODLITWA KOŃCOWA

Panie Jezu Chryste, dziękujemy Ci za tę drogę, którą przeszliśmy z Tobą. Przyjmij modlitwy i przemień nasze serca, abyśmy upodobnieni do Ciebie, dawali świadectwo nadziei, którą rodzi krzyż i pusty grób.

Błogosław misjonarkom i misjonarzom. Umacniaj ich w wierze, by z radością nieśli Ewangelię do tych, którzy jej nie znają. Prosimy Cię o liczne i święte powołania misyjne wśród księży, sióstr zakonnych i wiernych świeckich. Spraw, by dzieło misyjne nie cierpiało z powodu braku powołań.

Błogosław tym, którzy wspierają misje: chorym, którzy cierpią w intencji misjonarzy, dzieciom i młodzieży angażującym się w koła misyjne w parafii i szkole, darczyńcom misji, bez których nie byłyby możliwe dzieła miłosierdzia na misjach. Niech blask Twego zmartwychwstania i radość nieba, towarzyszą nam w dźwiganiu codziennych krzyży i stawaniu się misjonarzami wobec ludzi współczesnego świata. Amen.